

WANDA PAPROCKA

Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa

LUDNOŚĆ BIAŁORUSKA
A POLSKA POLITYKA MNIEJSZOŚCIOWA
W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Badania nad ludnością białoruską zamieszkującą w latach 1918–1939 wschodnie tereny Rzeczypospolitej muszą uwzględniać wiele aspektów życia politycznego, gospodarczego i społecznego kraju w tym okresie. Miały one bowiem bezpośredni wpływ na stosunek do mniejszości narodowych i kierunki stosowanej wobec nich polityki.

Ważniejsze wydarzenia polityczne towarzyszące tworzeniu się państwowości polskiej, związane niejednokrotnie z działaniami zbrojnymi (wojna polsko-bolszewicka) oraz różne opozycyjne względem siebie koncepcje w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej znajdowały odbicie w podejściu do spraw mniejszości narodowych. Oddziaływało to w sposób bezpośredni na formy współżycia i układ stosunków między ludnością polską a społecznościami mniejszościowymi.

Dla oceny sytuacji w zakresie spraw narodowościowych w Polsce poza analizą stosunku Państwa do tych problemów konieczne jest prześledzenie działalności ugrupowań politycznych, organizacji gospodarczych oraz instytucji społeczno-kulturalnych i oświatowych, działających w ramach badań mniejszości narodowych i wzmacniających ich narodową jedność.

Należy również pamiętać o roli i znaczeniu podpisywanych przez Polskę traktatów o ochronie politycznych, kulturalnych i ekonomicznych praw mniejszości, jak np. traktatu wersalskiego z 1919 r.

I

Trudno jest o jednoznaczne określenie stosunku Państwa do problemów narodowościowych. Polityka mniejszościowa była zależna od wielu czynników, m.in. takich jak: liczebność grup czy rola, jaką pełniły w życiu politycznym i gospodarczym kraju. Duży wpływ na kierunek tej polityki miał stosunek

partii i stronnictw politycznych do problemów mniejszościowych; był on często różny w odniesieniu do poszczególnych grup narodowych.

Ponieważ przedmiotem artykułu są stosunki między ludnością polską i białoruską zamieszkującą wschodnie tereny Polski (określane w okresie międzywojennym jako Ziemie Wschodnie lub Kresy Wschodnie) do nich przede wszystkim odnosić się będzie analiza polityki Państwa w stosunku do mniejszości narodowych¹.

Podstawowe kierunki polityki narodowościowej kształtowały dwie zasadnicze koncepcje polityczne, jedna wywodząca się ze Stronnictwa Demokratycznego, druga – prezentowana przez Józefa Piłsudskiego i jego zwolenników.

Główną rolę w formułowaniu programu Narodowej Demokracji w kwestii mniejszości narodowych w tym mniejszości białoruskiej odegrali Roman Dmowski i Jan Ludwik Popławski. Koncepcja polityczna sformułowana przez ruch narodowo-demokratyczny głosiła nadrzędność interesu narodowego w stosunku do Państwa i spraw społecznych. W kwestiach mniejszościowych przyznawała supremację narodowi polskiemu wyłącznemu dysponentowi zasobów gospodarczych kraju i jedynemu dziedzicowi kulturowych wartości narodowych. Jeden z przedstawicieli tego kierunku, prezentując program polityki kresowej pisał: „Oni (przedstawiciele narodu polskiego – przyp. W.P.) od wieków są organizatorami i administratorami ziem kresowych, oni byli ich obrońcami przed nawałami wschodnich najeźdźców, oni je uprawiali, przeprowadzali ich kolonizację, pozakładali na nich miasta, pobudowali drogi komunikacyjne. Oni pozyskali te ziemie dla cywilizacji, pootwierali na nich szkoły i uniwersytety [...] Prawa wynikające z ich siły liczebnej uzupełniane prawami opartymi na zasługach i przewadze kulturalnej oraz na tradycji przodownictwa politycznego – dają Polakom moralne uzasadnienie postulatu supremacji polskości w życiu Kresów” (Giertych 1932, s. 7).

Idea ta, kładąc nacisk na historyczną odpowiedzialność narodu za losy własnego państwa, głosiła konieczność zaktywizowania polskiego społeczeństwa w celu rozszerzenia i umacniania wpływów kultury polskiej. Odrzucając centralizm jako zasadę rządzenia postulowała program rozbudowy instytucji samorządowych i usprawnienia administracji państwowej (Grabski 1923, s. 37–39; Bartoszewicz 1924, s. 4–5; Rybarski 1926). W 1924 r. J. Bartoszewicz pisał: „Oświata musi być prowadzona w duchu polskim [...] Języki miejscowe mogą być oczywiście uwzględnione bądź jako przedmiot wykładu, bądź jako środek pomocniczy przy nauce [...]. W dziedzinie religij-

¹ Podstawę terytorialną kresów wschodnich stanowiły województwa b. zaboru rosyjskiego: wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie w całości a także powiaty Grodno i Wołkowysk w województwie białostockim oraz województwa b. zaboru austriackiego: tarnopolskie i stanisławowskie w całości wraz z tą częścią województwa lwowskiego, która dawniej zaliczana była do Galicji Wschodniej tj. całym obszarem województwa bez ośmiu zachodnich powiatów: Kolbuszowa, Krosno, Łańcut, Nisko, Rzeszów, Przeworsk, Strzyżów, Tarnobrzeg. Największe skupiska Białorusinów występowały w województwach: poleskim – 43,5%, nowogródzkim – 39,1%, wileńskim – 22,7%, białostockim – 16,3%.

nej pamiętać należy o tem, iż zasada sprawiedliwego, godnego traktowania wyznania prawosławnego nie wyklucza bynajmniej konieczności przywrócenia i podniesienia na ziemiach wschodnich powagi kościoła katolickiego” (Bartoszewicz 1924, s. 30–31).

Również ważne zadanie stawiano przed sądownictwem polskim. Uważano bowiem, że jego rozwój na ziemiach wschodnich winien wzmacniać prestiż Państwa.

Narodowy charakter Państwa miał być w praktyce osiągnięty poprzez wprowadzenie zasady, iż jedynym językiem urzędowym może być język polski, jedyną zaś szkołą państwową – szkoła o polskim języku wykładowym. Mniejszości miały prawo do zakładania własnych szkół i instytucji gospodarczo-kulturalnych, lecz wyłącznie własnymi siłami. Gwarancję obywatelskiego równouprawnienia dawała całkowita lojalność mniejszości narodowych wobec państwa.

W opinii narodowych demokratów brak wyraźnej „fizjonomii narodowej” Białorusinów (wielu przedstawicieli tego kierunku negowało ich odrębność etniczną podkreślając brak aspiracji politycznych i narodowych) ułatwiał proces ich asymilacji, który miał się dokonywać przez oddziaływania kultury polskiej oraz rozwój osadnictwa polskiego (Popławski 1920, s. 229; Dmowski 1937, s. 171). Kolonizowanie województw wschodnich realizowano już przez osadnictwo wojskowe bezpośrednio po 1920 r.² W myśl założeń programu Narodowej Demokracji, powinno ono mieć jednak charakter naturalnego procesu ekonomicznego. „Osadnictwo polskie na ziemiach wschodnich jest niewątpliwie koniecznością narodową i państwową – pisał Bartoszewicz. Ale formy i sposoby ich urzeczywistnienia muszą być inne niż dotychczasowe. Trzeba aby ludność polska osiadła na Kresach bez wywoływania niepotrzebnego rozgoryczenia wśród ludności miejscowej [...] Miejscowa ludność uważała osadnictwo wojskowe za karę wymierzoną nam niesłusznie, albowiem ona wojsko polskie witała nie jako wrogów ale wybawców od bolszewickiego ucisku” (Bartoszewicz 1924, s. 32).

Założenia programowe Narodowej Demokracji podzielało wiele innych kierunków politycznych w Polsce, zarówno reprezentowanych przez ugrupowania mieszczańsko-inteligenckie, jak i partie chłopskie, jakkolwiek nie głosiły one tak skrajnie nacjonalistycznych postulatów jak endecja.

² Ustawy osadnicze ogłoszone 17 grudnia 1920 r. były realizowane od wiosny 1921 r. Ogólnie zostało przyjętych i oddanych na osadnictwo wojskowe 785 majątków o obszarze 137 000 ha. Osadzono tam 7918 osadników wojskowych. Przeciętny obszar działki wynosił 17 ha. Stosunek ludności miejscowej do osadników był wrogi, gdyż w osadnikach widziano przybyszów zagarniających ziemię, które uważali za swoje. Stosunek zaś miejscowego społeczeństwa polskiego również był niezyczliwy ponieważ osadników uważano za sprawców przejęcia ziemi bez odszkodowania. W 1922 r. powstał Centralny Związek Osadników przekształcony w 1929 r. w Związek Osadników (Bocian 1935, s. 272–276). W 1938 r. jeden z osadników Wł. Kamiński podawał liczbę osadników nieco wyższą, wynoszącą 8 988 osób, przy tej samej ogólnej liczbie przyjętych majątków (Kamiński 1938, s. 165–170; por. też Bocian 1992, s. 3–10).

Odmienny program, opozycyjny w stosunku do stanowiska obozu nacjonalistycznego, postulujący rozwiązanie kwestii narodowej w duchu tolerancji i współistnienia, głosili przedstawiciele koncepcji federacyjnych. Orientacje te reprezentowały organizacje, grupy nieformalne oraz indywidualni działacze uznający polityczne zwierzchnictwo Józefa Piłsudskiego.

Podstawę głoszonego programu stanowiło przekonanie o wciąż istniejącej jedności narodowości tworzących Pierwszą Rzeczpospolitą. Uważano za możliwe reaktywowanie dawnego związku państwowego w nowej, odpowiadającej chwili bieżącej federacyjnej formie (Grünberg 1971; Chojnowski 1979).

Zspolenie zamierzano osiągnąć poprzez stworzenie mniejszościom dogodnych i atrakcyjnych warunków zarówno narodowego, jak gospodarczego i kulturalnego rozwoju, co byłoby argumentem świadczącym o politycznej celowości trwałego związku z Państwem polskim.

Publicystyka piłsudczykowska zgodnie występowała o zapewnienie mniejszościom narodowym pełni obywatelskiego równouprawnienia na drodze przestrzegania odpowiednich przepisów konstytucyjnych (Chojnowski 1979, s. 22–23). Idee federalistyczne były propagowane powszechnie już w latach 1918–1919, m.in. w tygodniku „Rząd i Wojsko” redagowanym przez Andrzeja Struga, z którym współpracowali: Tadeusz Hołówko, Adam Skwarczyński i Wincenty Rzymowski, oraz w piśmie „Droga”, na łamach którego Hołówko przedstawił program polityki polskiej we wschodniej Galicji i na tzw. Kresach (Hołówko 1924; por. też: Bukowiecki 1922 i Pszczółkowski 1924).

W późniejszym okresie bardziej umiarkowane programy głosiły zasady językowego równouprawnienia w szkolnictwie i administracji, postulowały przeprowadzenie reformy rolnej oraz podjęcie polityki inwestycyjnej, kredytowej i celnej uwzględniającej potrzeby gospodarcze tych ziem. Odrzucając nacjonalistyczne hasła asymilacji narodowej konstruowano program asymilacji państwowej. Przekonanie mniejszości o konieczności trwałego związku z Państwem polskim, które stworzy im właściwe warunki rozwoju gospodarczo-kulturalnego i narodowego leżało u podstaw koncepcji prometeizmu – idei wyłonionej z szerokiego programu federacyjnego³. Założenia ideowe prometeizmu stanowiły istotną przeciwwagę dla polityki Związku Radzieckiego w stosunku do mniejszości narodowych (Mikulicz 1971).

Wytyczne polityki obozu piłsudczykowskiego w stosunku do Kresów Wschodnich jak wspomniane już wystąpienie Hołówki⁴ stawały się pod-

³ W odniesieniu do Białorusi zwyciężyły w Rydze koncepcje Narodowej Demokracji, jakkolwiek kilku delegatów opowiedziało się za rozwiązaniem federacyjnym. Pozostawienie Mińska i wschodniej Białorusi poza granicami Polski definitywnie przekreślało to rozwiązanie. J. Piłsudski potraktował upadek szerokich planów federacyjnych, które budował przede wszystkim w oparciu o Litwę jako osobistą porażkę: „...ja przegrałem swoje życie. Nie udało mi się powołać do życia dużego związku federacyjnego, z którym świat musiałby się liczyć” (cyt. za: Mikulicz 1971, s. 48).

⁴ Poglądy T. Hołówki, jednego z głównych publicystów piłsudczykowskiej „Drogi” i aktywnego działacza ruchu prometejskiego, stanowiły również jeden z nurtów Polskiej Partii Socjalistycznej przed rokiem 1926.

stawą określonych programów działania. Potrzeba ich konstruowania wynikała z coraz bardziej uświadamianej sobie przez społeczeństwo i władze państwowe potrzeby wszechstronnego uporządkowania stosunków na Kresach Wschodnich. W tym celu powołano m.in. Komisję Rzeczoznawców, organ o funkcjach czysto doradczych przygotowujący dla rządu propozycje uregulowania poszczególnych kwestii narodowościowych. W skład jej weszli: Tadeusz Hołówko, Henryk Lowenherz i Leon Wasilewski⁵.

Poglądy związane z asymilacją państwową znajdowały poparcie w szerokich kręgach liberalnej inteligencji uznające nadrzędność idei Państwa w życiu politycznym. Na rzecz obrony mniejszości występowało szereg wybitnych osób odgrywających ważną rolę w życiu naukowym, społecznym i politycznym kraju. Marceli Handelsman np. pisał w 1921 r.: „Zagadnienie samodzielnego bytu narodowego, sprawa choćby teoretycznego stanowienia o swoim losie, pytanie co do własnego państwa samodzielnego, federacyjnego czy autonomicznego w granicach takiego czy innego związku państwowego, ta kwestia z chwilą rozpadnięcia się dawnej Rosji musiała wystąpić na Białej Rusi. Podnosi ją młoda inteligencja białoruska, dziś jedyna przedstawicielka aspiracji narodowych Białej Rusi a podchwyciły ją w swe ręce wszystkie czynniki międzynarodowe (Handelsman 1921, s. 37). Handelsman postulował też stworzenie jak najszerszego samorządu komunalnego, równouprawnienie języka białoruskiego i utworzenie gimnazjów białoruskich.

Inny wybitny uczony Jan Baudouin de Courteney, szczególnie ostro podkreślał konieczność unikania bezwzględnego unarodowienia państwa i upaństwowienia narodowości: „Państwo powinno stać poza narodowościami i zapewnić równouprawnienie wszystkim związanym z nim narodowościom (Baudouin de Courteney 1921, s. 4).

Zgromadzone przez K. Srokowskiego, jednego z aktywnych przedstawicieli koncepcji prometejskich i znawcy spraw wschodnich materiały terenowe z Kresów północno-wschodnich⁶ dały mu podstawę do opisu aktualnej sytuacji. Na ich podstawie Srokowski sformułował szereg konkretnych postulatów związanych ze zmianami w dziedzinie gospodarczej i społecznej, oraz w oświacie i kulturze (Srokowski 1924, s. 4–32). Bezpośrednie zetknięcie się ze społeczeństwem białoruskim pozwoliło Srokowskiemu na dokonanie oceny stosunku ludności białoruskiej do Państwa polskiego i relacji między obu narodowościami. Pisał on m.in. „Samowiedzy narodowościowej pozytywnej lud białoruski ma mało. Na Polesiu mniej niż w dwóch innych województwach tem silniejsza jednak świadomość odrębności od innych narodów, w szczególności od Polaków. Dominuje jeszcze ciągle pojęcie «russkości»

⁵ Por. T. Hołówko, *Kwestia narodowościowa w Polsce*, Warszawa 1922; L. Wasilewski, *Sprawa Kresów i mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 1925.

⁶ K. Srokowski przeprowadził inspekcję służbową na kresach pñ.-wsch. z polecenia premiera W. Sikorskiego. Materiały przedstawił w pracy *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków 1924.

jako najszerzego kolektywu narodowo-kulturalnego. Język rosyjski jest cenniejszy niż białoruski z motywów utylitarnych, (podkr. W.P.) ponieważ można w tym języku więcej przeczytać i większy kawał ziemi przejść. [...] Fakt że szkoła powszechna uczy prawie wyłącznie po polsku, odczuwany jest jak brzemię i krzywda nie tyle z motywów narodowościowych, (podkr. W.P.) ile dlatego że korzyści z władania językiem polskim nie są dość widoczne" (Srokowski 1924, s. 9).

Ten interesujący materiał źródłowy zgromadzony przez Srokowskiego zawiera również pewne elementy etnograficzne. Do nich należy zaliczyć m.in. „Litanię narodu białoruskiego” krążącą wśród ludności i świadczącą o nastrojach pewnej jej części⁷.

Jest rzeczą charakterystyczną, że żaden z obozów politycznych połowy lat dwudziestych nie posiadał pełnej możliwości realizacji swoich koncepcji programowych w stosunku do mniejszości narodowych. „W większym jednak stopniu – jak pisał Chojnowski – «rząd dusz» nad nastrojami aktywnych politycznie odłamów społeczeństwa polskiego sprawowała Narodowa Demokracja (Chojnowski 1979, s. 67–68).

Należy również pamiętać, że niezależnie od programów głoszonych przez stronnictwa i partie polityczne, oddziałujących na politykę narodowościową Państwa, istniały jeszcze prawne zasady postępowania (jakkolwiek nie zawsze przestrzegane), wynikające z konstytucji, a także z podpisanych przez Polskę traktatów międzynarodowych o ochronie mniejszości narodowych. Z umów tych największe znaczenie miał traktat zawarty między Polską a Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją, Włochami i Japonią 28 czerwca 1919 r. (Zaleski 1932; Jeziorański 1933; Kierski 1933). Zawierał on określenie obowiązków narodu polskiego względem wszystkich zamieszkujących Państwo mniejszości oraz uprawnień należących do nich obywateli.⁸

W stosunku do wewnętrznego ustawodawstwa dotyczącego mniejszości narodowych podstawą w tym okresie były postanowienia Konstytucji

⁷ Litania narodu białoruskiego:

„Nad Białorusią rozdarta ojczyzną naszą / Nad ludem wiernym Tobie, zmiłuj się Panie / Od naszej długiej ciężkiej pokuty / Od kajdan niewoli / Od jarzma polskiego / Od ducha niezgody / Od kapłanów obszarniczych, zdrajców ludu białoruskiego / Od kapłańskich podszeptów zdrady / Od wrogów naszych złości / Od gnuśności polskiej / Od pokuty w więzieniach Polski / Od złości, nienawiści i wszelkiej złej woli / Wybaw nas Panie [...]” (Srokowski 1924, s. 25–26).

⁸ Art. 8 traktatu tego brzmiał: „Obywatele polscy, należący do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych będą korzystali z takiego samego traktowania i z takich samych gwarancji ustawowych oraz faktycznych jak inni obywatele polscy. Mianowicie będą mieli równe prawa do zakładania, prowadzenia i kontrolowania własnym kosztem instytucji dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych oraz praw swobodnego używania w nich własnego języka i swobodnego w nich wykonywania praktyk swojej religii”. Ustęp zaś pierwszy Art. 9 głosi: „W miastach i okręgach zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli języka innego niż polski. Rząd polski udzieli w sprawach nauczania publicznego odpowiednich ułatwień, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielanie dzieciom takich obywateli polskich nauki w ich własnym języku” (Łysiak 1927, s. 19).

z 17 marca 1921 r., w których zawarte były zapowiedzi stworzenia autonomicznych związków mniejszościowych o charakterze publiczno-prawnym w obrębie samorządu powszechnego (Zieleniewski 1935).

Artykuły tej konstytucji (88, 95, 109, 110, 111, 113, 115) zapewniały mniejszościom bez różnicy narodowości, języka, rasy i religii – ochronę życia, wolność mienia.

Dodatkowe gwarancje ochrony języka, rasy, religii, swobody działalności własnych organizacji posiadały mniejszości słowiańskie. Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini uprawnieni byli bowiem do korzystania z ochrony z tytułu postanowień artykułu 7 traktatu ryskiego zapewniających swobodny rozwój kultury, języka oraz wykonywanie obrządków religijnych (Łysiak 1927, s. 18).

Od połowy lat dwudziestych w ustawodawstwie polskim następowały pewne zmiany powodujące uszczuplenie swobód demokratycznych.

Konstytucja Kwietniowa 1935 r. choć potwierdziła równość obywateli wobec prawa wysunęła na czoło zasadę lojalności wobec Państwa i nietolerowania działalności żadnej grupy lub organizacji mniejszościowej, która zagrażałaby jego interesom.

Mniejszości narodowe domagały się przestrzegania praw gwarantowanych konstytucyjnie i na mocy traktatów międzynarodowych, przez cały okres międzywojenny kierując skargi do Ligi Narodów (Jeremicz 1927, s. 18; Michowicz 1963, s. 16). W 1934 r. zmienione zostało stosowanie artykułu 12 traktatu mniejszościowego, który uprawniał organy Ligi Narodów do kontrolowania sposobu wykonywania przez Polskę postanowień dotyczących systemu ochrony mniejszości⁹. Polska uniezależniła się od kontroli międzynarodowej.

W latach trzydziestych duże niezadowolenie mniejszości narodowych wywołały ograniczenia liczby ich reprezentantów w Sejmie i Senacie. Pierwsze wybory do Sejmu I kadencji odbyły się 5 listopada 1922 r., a do Senatu 12 listopada 1922 r. Z tej okazji powołany został do życia Białoruski Centralny Komitet Wyborczy, który miał duże wpływy w społeczności białoruskiej. Jego postulaty wyborcze (ziemia dla chłopów bez wykupu, szkoła w języku ojczystym oraz autonomia terytorialna) były szczególnie popularne

⁹ Na konferencjach wersalskich podjęto zobowiązania mniejszościowo-ochronne, którymi objęto Polskę, Czechosłowację, Rumunię, Jugosławię, Grecję, państwa bałtyckie oraz państwa tzw. zwyciężone oprócz Niemiec. Zobowiązania te znane pod nazwą traktatów i deklaracji mniejszościowo-ochronnych miały gwarancje międzynarodowe, w myśl których wszystkie zarzuty niedotrzymania zobowiązań powodowały interwencję czynnika międzynarodowego. Zostały również stworzone dla poszczególnych obywateli i grup możliwości wnoszenia skarg do instytucji międzynarodowych.

Rząd Polski, uznając brak podstaw do dzielenia państw na kontrolowane i niekontrolowane, złożył 13 IX 1934 r. za pośrednictwem ministra spraw zagranicznych Józefa Becka deklarację odmawiającą współpracy z organami międzynarodowymi i kładącą kres kontroli międzynarodowej w dziedzinie mniejszości i tym samym ingerencji w sprawy wewnętrzne Rzeczypospolitej (Włodarski 1936, s. 14–18).

wśród białoruskich wyborców, z których 94% utrzymywało się z pracy na roli. Białoruski Centralny Komitet Wyborczy przystąpił do Bloku Mniejszości Narodowych. W wyniku wyborów w Sejmie I kadencji znalazło się 11 posłów białoruskich z listy tego Bloku. Do Senatu wybrano 3 Białorusinów. Białoruscy posłowie i senatorzy utworzyli Białoruski Klub Poselski. Wystąpił on w dyskusji nad exposé premiera Władysława Sikorskiego w 1923 r. z następującymi żądaniem: „Stojąc na gruncie terytorialnej autonomii z Krajowym Sejmem do czasu wprowadzenia statusu autonomicznego wymagamy: 1) natychmiastowego zaprzestania sztucznej kolonizacji i likwidacji osadnictwa wojskowego, 2) przejęcia wszelkich lasów na rzecz państwa i wydania niezwłocznie odpowiedniej ustawy normującej wyręb lasów, 3) wprowadzenie w życie reformy rolnej, zabezpieczającej przede wszystkim interesy miejscowej ludności małorolnej i bezrolnej, nadzielającej ziemią bez wykupu, 4) zwrotu repatriantom ziemi skonfiskowanej przez państwo, 5) odbudowy zrujnowanych przez wojnę wsi i miasteczek, tudzież pomoc repatriantom, 6) podnoszenia kultury rolnej, a przede wszystkim krajowej przez założenie szkół agronomicznych, technicznych i rzemieślniczych, 7) wolności organizowania się na polu życia ekonomicznego, 8) natychmiastowego wydania ustaw zapewniających ludności autonomię kulturalną i oświatową, 9) dopuszczenie języka białoruskiego do samorządu, administracji i sądownictwa, 10) nie wtrącanie się władz administracyjnych do życia religijnego, 11) administracji z elementów miejscowych, 12) wprowadzenia demokratycznych samorządów, 13) sądów przysięgłych i wybieralności sądów pokoju, wreszcie 14) terytorialnej organizacji wojska (Bełcikowski 1925, s. 607–608).

W 1925 r. część posłów BKP założyła nowy samodzielny klub pod nazwą Klub Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hramady. W drugich wyborach do Sejmu i Senatu w 1928 r. do Sejmu weszło 11 posłów białoruskich, m.in. 4 z listy Bloku Mniejszości Narodowych, 3 z listy „Zmahannie za interesy włościan i robotników”, 2 z listy „Białoruscy Włościanie i Robotnicy”.

Do Senatu w wyniku wyborów weszło 2 Białorusinów. W 1928 r. Białorusini wystąpili z Klubu Ukraińskiego, do którego należeli w tej kadencji Sejmu, i utworzyli własny Klub Białoruski. W wyborach w 1930 r. Białorusini uzyskali tylko 1 mandat w Sejmie z listy Bloku Ukraińsko-Białoruskiego, z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem zostało wybranych 2 Białorusinów oraz 1 poseł białoruski do Senatu. Sejm III kadencji opracował i uchwalił nową konstytucję (tzw. kwietniową) i nową ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu, w wyniku której Białorusini zostali pozbawieni swojej reprezentacji w parlamencie. Jedyne reprezentant z Bloku Ukraińsko-Białoruskiego w III Kadencji Sejmu F. Jaremicz tak określał nową ordynację wyborczą w swoim przemówieniu: „Twierdzę, że projekt obecnej ordynacji wyborczej skierowany jest przede wszystkim przeciw mniejszościom narodowym, a zwłaszcza przeciw Białorusinom, bo we wsi białoruskiej policja jest panem życia i śmierci ludności wiejskiej [...] (Głogowska 1994, s. 139).

Wśród posłów wybranych w 1935 r. znalazł się 1 Białorusin z listy BBWR. Związany jednak dyscypliną klubową nie mógł bronić praw Białorusinów. W 1938 r. w nowym wybranym Sejmie i Senacie nie znalazł się już ani jeden przedstawiciel Białorusinów.

Po zamachu majowym 1926 r. kolejne rządy starały się realizować zasadę państwowej asymilacji mniejszości narodowych. Sprowadzało się to do działalności na rzecz rozwoju kultury narodowej tych grup i kształtowania u nich postaw lojalistycznych. Zaktywizowana została działalność Komisji Rzeczników. W swoich wystąpieniach jej członkowie (przede wszystkim T. Hołówko) kreślili programy polityki kresowej. Odrzucając myśl utworzenia terytorium Galicji Wschodniej podnoszono ideę przekształcenia należących do Polski ziem białoruskich i ukraińskich w swego rodzaju „Piemont narodowo-kulturalnego odrodzenia”¹⁰ tak aby jego mieszkańcy dostrzegli w Polsce właściwego sojusznika w walce z Moskwą o swe narodowe wyzwolenie.

Konkretne zadania, jakie dla realizacji tych założeń należałoby podjąć sprowadzały się do reformy administracji, szkolnictwa¹¹ oraz regulacji kwestii wyznaniowych. Dużą wagę przywiązywano do zmian w administracji państwowej na ziemiach wschodnich, do udziału w niej przedstawicieli grup mniejszościowych, do rozwoju samorządów, który dla wielonarodowościowej ludności województw wschodnich byłby miejscem zbliżenia i wzajemnego poznania oraz szkołą pracy państwowej i społecznej.

Głoszone poglądy streszczają się w słowach Hołówki, wypowiedzianych w Sejmie Rzeczypospolitej w dniu 9 lutego 1931 r.: „[...] My nie chcemy żadnej asymilacji narodowej, nie chcemy polonizować siłą, my chcemy wychować ich na dobrych obywateli państwa polskiego [...]” (Włodarski 1936, s. 52).

Z szerokim programem zmian struktury administracyjnej występował po przewrocie majowym również Stanisław Srokowski¹² głosząc, że szeroka autonomia zlikwidowałaby odczuwaną przez mieszkańców ziem wschodnich obawę przed polonizacją i zlikwidowałaby ograniczenia w zakresie rozwoju gospodarczego i kulturalnego (Srokowski 1930, s. 36n).

Wagę problemów narodowościowych doceniał nie tylko rząd ale i szerokie kręgi społeczeństwa. Wyrazem tego było powoływanie do życia organów opiniotwórczych i doradczych dla władz państwowych. Do takich należał

¹⁰ Nie datowany (najpewniej z 1926 r.) memoriał Hołówki pt. *Uwagi dotyczące Galicji i Województw Wschodnich*, Archiwum Akt Nowych, Komenda Główna Policji Państwowej, nr 43 mpis.

¹¹ Hołówko sprzeciwiał się realizacji ustawy z 31 lipca 1924 r. (Dz.U.R.P. Nr 79) o szkolnictwie narodów niepolskich, która w art. 2 głosiła w dziedzinie szkolnictwa mniejszości narodowych wprowadzenie w Polsce szkół mieszanych utrakwistycznych, znosząc dotychczasowy typ państwowej szkoły czysto-narodowej, co stanowiło wg działaczy białoruskich pogwałcenie wszystkich zaciągniętych zobowiązań międzynarodowych (Łysiak 1927, s. 20–21).

¹² Stanisław Srokowski geograf, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Nauk Politycznych w Warszawie, w 1923 r. wojewoda wołyński.

Komitet do Spraw Narodowościowych, który ukonstytuował się w 1934 r. a zatwierdzony został przez Radę Ministrów 19 grudnia 1935 r.

Stałym organem wykonawczym Komitetu zostało tzw. Biuro Polityki Narodowościowej przy Prezydium Rady Ministrów. Dla jego potrzeb pracowała też Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich powstała z inicjatywy gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego.

Od czasu odrodzenia Państwa Polskiego do roku 1926 nie prowadzono w Polsce zorganizowanych badań naukowych poświęconych całkowicie ziemiom wschodnim. Dopiero w tym roku powstał przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie Instytut Badania Stanu Gospodarczego Ziem Wschodnich. Instytut ten przetrwał trzy lata. Od 1929 do 1933 r. istniała przerwa w systematycznych zorganizowanych badaniach. Dopiero w 1933 r. powstaje Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich i prawie równocześnie w początkach 1934 r. – wspomniana wyżej Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich.

Towarzystwo od pierwszych dni swego istnienia zajęło się sprawami gospodarczymi Ziem Wschodnich. Przy Towarzystwie zorganizowano akademickie kursy jednoroczne pod nazwą „Studium o Ziemiach Wschodnich”. Głównym zadaniem Towarzystwa określonym w statucie był rozwój kulturalny i gospodarczy Ziem Wschodnich Rzeczypospolitej w ramach państwowości polskiej realizowany przez „podejmowanie i prowadzenie wszechstronnej działalności dla utrzymania i rozwoju polskiego stanu kulturalnego i gospodarczego na obszarze Ziem Wschodnich” (Jarocki 1939, s. 224–225).

W wyniku porozumienia Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich i Komisji Naukowej Badań Ziem Wschodnich w 1936 r. powołano do życia Instytut Gospodarczy Ziem Wschodnich (*Instytut Gospodarczy...*, s. 236–250). Instytut współpracował z szeregiem instytucji naukowych, m.in. Instytutem Badań Spraw Narodowościowych w Warszawie oraz Instytutem Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie¹³. Ten ostatni podzielony był na cztery sekcje, z których jedna (etnograficzno-geograficzna) kierowana była przez wybitnych etnografów: prof. prof. Cezarię Ehrenkreutzową i Marię Prüfferową.

Organem wydawniczym Towarzystwa był „Rocznik Ziem Wschodnich”. Na jego łamach drukowano sprawozdania z prowadzonych prac a także opracowania wyników badań.

Jak wspomniałam na wstępie, rozwój i charakter stosunków polsko-białoruskich w II Rzeczypospolitej zależny był w znacznym stopniu od omówionej powyżej w generalnym zarysie polityki Państwa Polskiego w stosunku do mniejszości narodowych i sposobów jej realizacji, jak również od

¹³ Inauguracja prac Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej nastąpiła 23 lutego 1930 r. Prezesem Instytutu został prof. Jan Rozwadowski, rektorem prac Instytutu – prof. Stanisław Ehrenkreutz. Poza sekcją etnograficzno-geograficzną powołano sekcje: historyczno-prawną, literatury i językoznawstwa, gospodarczą.

charakteru grupy narodowościowej, stopnia jej konsolidacji i wewnętrznej dynamiki. Te cechy określały jej aktywność we wszystkich dziedzinach życia, stanowiły o miejscu grupy wśród zróżnicowanej narodowościowo ludności Kresów Wschodnich.

Zgodnie z tym stwierdzeniem, konieczne jest przedstawienie w dalszej części artykułu najważniejszych form działalności politycznej, gospodarczej i kulturalnej Białorusinów w relacji do kierunków polityki mniejszościowej Państwa w tym okresie.

II

Jak przedstawiała się liczba ludności białoruskiej mieszkającej w granicach Polski?

Z obliczeń dokonanych na podstawie materiałów statystycznych przez A. Krysińskiego (1929, s. 447–448), wynika, że w dniu 1 I 1928 r. liczba Białorusinów zamieszkałych w Polsce wynosiła 1 430 000 osób; na Kresach Wschodnich – 1 384 000 osób. Jak stwierdza autor powyższych obliczeń, mimo że oparte są one na oszacowaniach odpowiadają rzeczywistym stosunkom, skoro uzyskane zupełnie inną metodą dane dotyczące liczby Białorusinów w Polsce wykazują błąd w wysokości 0,4% ogółu Białorusinów w Polsce. Działacze polityczni i publicyści białoruscy ustalili natomiast w tym okresie liczbę swych rodaków na 2,5 miliona (dane Instytutu Kultury Białoruskiej w Mińsku) a nawet 3 milionów, jak podaje Białoruski Klub Poselski w petycji przesłanej w 1929 r. do Ligi Narodów (Ełski-Łaniewski 1931, s. 55–56).

W drugim spisie powszechnym w 1931 r. przyjęto jako zasadę rejestracji ludności kryterium językowe. Na tej podstawie określono liczbę Białorusinów w Polsce na 990 tys., tj. 3,1% całej ludności Polski. Wyniki spisu ludności 1931 r. – chociaż poddawane krytyce – ukazywały w największym przybliżeniu liczebność poszczególnych grup mniejszościowych w Polsce okresu międzywojennego. Dokonywane przez badaczy korekty danych statystycznych, przy zastosowaniu metody porównania danych spisu uzyskanych według kryterium wyznaniowego, podwyższały wysokość tych liczb. Różnice były wynikiem następujących operacji: 1) zaliczenia prawie 300 tys. spośród 497 tys. prawosławnych Polaków do Białorusinów, około 50 tys. – do Ukraińców i około 150 tys. do Polaków; 2) doliczenia do Polaków 20% Polaków „greko-katolików”, czyli 97 tys. osób; odliczenia od Polaków wyznania rzymsko-katolickiego Białorusinów tego samego wyznania, czyli 78 tys. osób.

Prezentując i uznając zasadność tych operacji W. Michowicz (1982, s. 311) dokonał dodatkowo podziału 706 tys. Poleszuków, określających się jako „tutejsi”, na: 415 tys. Białorusinów i 292 tys. Ukraińców, zgodnie z obliczeniami Krysińskiego (1933, s. 387).

Po dokonanych korektach liczba Białorusinów zamieszkałych na terenie Polski przedstawiała się następująco: wg spisu z 1931 r. – 990 tys.;

wg szacunku J. Żarnowskiego – 1 365 tys.; wg szacunku W. Michowicza – 1 780 tys.

Największe skupiska Białorusinów występowały w województwach: pole skim – 43,5%, nowogrodzkim – 39,1%, wileńskim – 22,7% i białostockim – 16,3%.

Interesująco przedstawiała się również struktura zawodowa i klasowa tej mniejszości narodowej. Specjaliści badający strukturę klasową mniejszości narodowych zgodnie podkreślają słabe zróżnicowanie społeczności białoruskiej. Białorusini stanowili w Polsce ludność o najwyższym odsetku zatrudnionych w rolnictwie. Na 20 osób tej narodowości prawie 19 pracowało na roli. Na wsi białostockiej dominowały małe i średnie gospodarstwa, stosujące ekstensywną metodę uprawy ziemi oraz naturalną formę wymiany. Istniała dość znaczna grupa robotników rolnych. Białoruska klasa robotnicza była stosunkowo nieliczna. Szacunkowe dane wymieniają 30 tys. osób zatrudnionych w drobnych zakładach produkcyjnych i rzemiośle. Niewielki procent stanowiła burżuazja i drobnomieszczaństwo. Mała grupa inteligencji białoruskiej składała się głównie z duchownych, nauczycieli, nikły procent stanowiła burżuazja i drobnomieszczaństwo. Grupa ta wykazywała jednak w okresie międzywojennym znaczną tendencję wzrostową.

Białoruski ruch polityczny w Polsce w porównaniu z życiem politycznym innych mniejszości narodowych był znacznie słabszy i w stosunku do innych w znacznie mniejszym stopniu obejmował całość reprezentowanej społeczności. Wynikało to niewątpliwie ze słabego uświadomienia narodowego, małego wyrobienia politycznego przywódców i młodości kulturalnej narodu białoruskiego.

Charakterystyczną cechą wszystkich niemal ugrupowań białoruskich był znaczny nacjonalizm. Jest to cecha dominująca w politycznym życiu narodów rozwijających swoje poczucie tożsamości kulturowej. Towarzyszył temu najczęściej radykalizm społeczny, widoczny w działalności większości organizacji politycznych i społecznych.

Początku krystalizacji białoruskiej narodowej myśli politycznej należy szukać w powstaniu w 1902 r. Białoruskiej Hramady Rewolucyjnej przemianowanej w roku następnym na Białoruską Hramadę Socjalistyczną. Cechą charakterystyczną białoruskiego ruchu politycznego było szukanie oparcia ideowego w najstarszych formach ruchu odrodzenia białoruskiego, który w swych początkach był ściśle zespolony z ruchami wyzwolenческими polskimi na Kresach. Działacze białoruscy nie tylko „opierali się w tworzeniu swej ideologii o ideologię demokratyzmu polskiego, ale niejednokrotnie tkwili głęboko w wyzwolenческих organizacjach polskich” (Trejdeński 1930, s. 514). Białoruska Hramada Socjalistyczna krystalizowała swój program i ideologię pod wpływem Polskiej Partii Socjalistycznej.

Stała się ona rzeczniczką interesów ubożego włościanstwa białoruskiego głosząc żądania reformy agrarnej na zasadzie konfiskaty większej własności bez odszkodowania. Szczególną uwagę zwracała na pracę wśród robotników

folwarcznych. Żądała autonomii terytorialnej Białorusi z Sejmem Krajowym w Wilnie. Po stłumieniu ruchów rewolucyjnych 1905 r. działacze tej organizacji, rezygnując z radykalnych metod działania, skupili się na pracy kulturalno-oświatowej. W 1906 r. zaczęła wychodzić pierwsza legalna gazeta białoruska „Nasza Dola”. Po jej zamknięciu zastąpiła ją „Nasza Niwa”, mniej radykalna od swej poprzedniczki, która zajmowała się przede wszystkim zagadnieniami społecznymi. Głównym ośrodkiem białoruskiego ruchu narodowego w tym czasie było Wilno.

Również przed I wojną światową odbył się pierwszy (nielegalny) zjazd nauczycielstwa białoruskiego, na którym uchwalono utworzenie „Białoruskiego Związku Nauczycieli” w celu rozwijania szkolnictwa białoruskiego.

Okres okupacji niemieckiej zachodniej Białorusi w czasie I wojny światowej pozwolił na krótkotrwałą aktywizację działaczy białoruskich, którzy w tym czasie uzyskali możliwość organizowania się i wydawania pism.

Rewolucja październikowa spowodowała powrót do radykalnych tendencji w ruchu politycznym. Inicjatywę wzięła w swe ręce odrodzona „Białoruska Hramada Socjalistyczna” żądając: 1) szerokiego rozwoju kultury białoruskiej; 2) upaństwowienia szkół; 3) całkowitej autonomii Białorusi z Radą Krajową jako organem ustawodawczym na czele; 4) równouprawnienia mniejszości narodowych zamieszkujących Białoruś (Ochota 1928, s. 4). Obok Hramady Socjalistycznej powstały także inne organizacje polityczne. Dla uzgodnienia ich działalności zorganizowano w Mińsku w maju 1917 r. zjazd białoruskich organizacji narodowych. Wynikiem obrad Zjazdu było utworzenie Białoruskiego Komitetu Narodowego przekształconego na drugim zjeździe organizacji białoruskich w Centralną Radę Białoruskich Organizacji i Partii. Przewrót bolszewicki na Białorusi dokonał się jednak bez aktywnego udziału ludności miejscowej. Zaskoczony przewrotem organizacje zwołały do Mińska Zjazd Wszechbiałoruski, na którym wyłoniły się dwa kierunki: moskalofilski i niepodległościowy. Po ponownym zajęciu Mińska przez Niemców powołano Komitet Wykonawczy Rady i Wszechbiałoruskiego Zjazdu, który powołał organ wykonawczy pod nazwą Sekretariatu Ludowego. Sekretariat wydając II Ustawnuju Hramotu zapowiedział utworzenie na etnograficznym obszarze Białorusi – Republiki Ludowej oraz przeprowadzenie nacjonalizacji ziemi i wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy. Trzecia Hramota z dnia 25 marca 1918 r. głosiła, że „odtąd Białoruska Republika Ludowa ogłasza się niepodległym i wolnym państwem” (Wróbel 1990, s. 44).

Po zajęciu Mińska przez bolszewików podjęto zadanie utworzenia Komunistycznej Białoruskiej Sowieckiej Socjalistycznej Republiki.

Ostatnim aktem działania bolszewików przed pochodem wojsk polskich na wschód i zajęciem Wilna było proklamowanie w tym mieście Litewsko-Białoruskiej Republiki Socjalistycznej.

Zmienne losy kampanii antybolszewickiej na krótko przywracały do władzy zarówno zwolenników idei unii z Polską, jak i proklamowania „Niezależnej Sowieckiej Socjalistycznej Republiki Białorusi”.

Podpisanie traktatu ryskiego pomimo formalnego uznania przez strony niepodległości Białorusi rozwiązało faktycznie kwestię białorską w sensie podziału kraju pomiędzy Rosję i Polskę.

W II Rzeczypospolitej społeczeństwo białorskie cechowało dość znaczne zróżnicowanie polityczne, co znalazło odbicie w profilu partii politycznych o orientacjach: proradzieckiej, propolskiej, prolitewskiej. Ponieważ działalność wielu partii była krótkotrwała w prezentowanym artykule omówione zostaną tylko te, które odegrały znaczącą rolę w życiu politycznym i społecznym mniejszości białorskiej. Do takich należała organizacja „Białorska Chrześcijańska Demokracja”. Kierunek chrześcijańsko-demokratyczny powstał w 1915 r. wśród młodzieży białorskiej kształcącej się w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Petersburgu oraz w tamtejszej Rzymsko-Katolickiej Akademii Duchownej. Duży wpływ na jego powstanie miał odrodzeniowy ruch białorski rozwijający się wśród młodzieży akademickiej. Pierwszym przejawem pracy zbiorowej było stworzenie własnego organu prasowego „Krynica”, który pod późniejszą nazwą „Białorskaja Krynica” wychodził do końca okresu międzywojennego.

Ścisłejsze formy organizacyjne ruch ten przybrał w 1924 r. kiedy powstało Białorskie Zjednoczenie Chrześcijańsko-Demokratyczne, które następnie przybrało nazwę Zjednoczenie Białorusinów Katolików, przekształcając się w 1926 r. w Białorską Chrześcijańską Demokrację i ogłaszając swój program.

BChD uważało się za najbardziej skryształizowane i jednolite stronnictwo polityczne i usiłowało prowadzić politykę konsolidującą, zmierzającą z jednej strony do porozumienia wszystkich ugrupowań białorskich o podłożu narodowym, z drugiej zaś do nawiązania ścisłego kontaktu z Litwinami i Ukraińcami.

W programie tego stronnictwa sprawy polityczne zostały wysunięte na plan pierwszy. Dotyczyły one niezależności ludu białorskiego na wszystkich jego ziemiach zjednoczonych w jedną demokratyczną republikę. Programowo wyznaniowe, wprowadzało pewien dualizm głosząc równoległe postulaty w stosunku do kościoła katolickiego i cerkwi prawosławnej. Negatywnie ustosunkowało się do osadnictwa polskiego na ziemiach wschodnich.

Stojąc na gruncie własności prywatnej za podstawę gospodarki rolnej stronnictwo uznawało tworzenie małych gospodarstw opartych na tzw. normie pracowniczej, tj. takiej ilości ziemi, którą gospodarz może uprawiać sam wraz z rodziną i co najwyżej jednym pracownikiem.

Białorska Chadecja podporządkowała sobie takie organizacje jak: „Białorski Związek Włościan”, „Białorskie Zjednoczenie Prawosławne”, „Wileński Białorski Komitet Narodowy”.

Duży nacisk kładziony był na akcje wydawnicze. Regularnie ukazywała się „Białorskaja Krynica” oraz inne reprezentujące ten obóz pisma: „Chrestjańska Dumka”, „Cerkwa i Naród”, „Szlach Mołodi” (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 6: 1932, s. 673).

Tak jak i inne organizacje BChD nie uniknęła rozłamów wewnętrznych oraz zmian w kierunkach swej działalności. W początku lat trzydziestych np. zarówno w naradach prywatnych, jak i enuncjacjach prasowych stwierdzała konieczność zaprzestania szerszej działalności politycznej przy jednoczesnym skierowaniu uwagi na życie ekonomiczne, kulturalne i oświatowe. Wyrazem zmiany kierunku polityki było zainteresowanie i objęcie swymi wpływami Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury. Instytut ten powołał w 1937 r. kwartalnik „Kłosy” poświęcony zagadnieniom literackim i naukowym wydawany w Wilnie. W artykule wstępnym czytamy: „O ile społeczeństwo nasze dużo uwagi poświęca życiu polityczno-społecznemu, o tyle nie docenia rozwoju kultury własnej, jakby zapominając o tem, że wartość tej ostatniej posiada ogromne znaczenie. Brak głębszego zainteresowania rozwojem białoruskiej literatury, sztuki i nauki stwarza ten smutny stan, że owe gałęzie życia duchowego znajdują się w Białorusi Zachodniej w stanie prymitywnym, a inteligencja nasza w znacznej mierze posługuje się kulturą obcą [...]” („Kłosy” nr 1: 1937, s. 1–3).

W 1936 r. nastąpiła reorganizacja BChD. Na zebraniu zorganizowanym w Wilnie 26 stycznia tego roku Rada BChD podjęła następujące uchwały: 1) Białoruską Chrześcijańską Demokrację znowelizować, zrewidować program i poprawić statut; 2) znowelizowaną BChD nazwać „Białoruskie Zjednoczenie Ludowe” i przyjąć program zaproponowany przez Komitet Centralny BChD (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 6: 1936, s. 643–644).

Analiza nowego programu pozwala stwierdzić, że działacze dotychczasowej BChD dążąc od szeregu lat do podporządkowania swym wpływom całego białoruskiego społeczeństwa z wyeliminowaniem zeń jedynie elementów komunistycznych i komunizujących oraz zdecydowanych ugodowców, usuwają z nazwy przymiotnik „chrześcijańska”, dając programowi charakter możliwie szeroki a jednocześnie radykalny.

Najbliżej spokrewniony ideologicznie z BChD był „Białoruski Związek Włościański” współpracujący z nią czy to na terenie sejmowym, czy też na gruncie pracy społeczno-kulturalnej zogniskowanej w Białoruskim Instytucie Gospodarki i Kultury.

Ogłoszony w „Siałanskiej Niwie” w 1926 r. program głosił hasła niezależnej republiki ludowej i zjednoczenia ziem z ludnością białoruską. BZW dążył do zrealizowania narodowych i kulturalnych dążeń ludności białoruskiej i rozwoju rodzimej kultury ludowej. W swoim programie społeczno-ekonomicznym wysuwał żądania wywłaszczenia bez wykupu wszystkich ziem większej własności, państwowych, kościelnych, cerkiewnych na rzecz białoruskiego włościanstwa mało- i bezrolnego. Występował przeciw osadnictwu wojskowemu i kolonizacji. Domagano się ponadto bezpłatnej oświaty w języku macierzystym, szerokiego samorządu, utworzenia sądów przysięgłych, rozwoju spółdzielczości itp. Stronictwo we wszystkich swoich postulatach stało na gruncie popierania klasowych interesów włościanstwa białoruskiego (*Białoruskie ugrupowania...*, 1927).

Duży wpływ w społeczeństwie białoruskim miała „Białoruska Partia Włościańska”¹⁴. Stronnictwo to wyraźnie podkreślało swój klasowo-ludowy charakter. Program tego stronnictwa wysuwał na plan pierwszy sprawy rolne. Dla odrodzenia gospodarczego – głosił program – niezbędne jest przeprowadzenie reformy rolnej, zgodnie z którą wszystkie ziemie dworskie, państwowe i inne winny być podzielone bezpłatnie pomiędzy małorolnych i bezrolnych a koszty przeprowadzenia reformy państwo winno wziąć na siebie (Trejdeński 1930, s. 521). W dziedzinie politycznej największe możliwości rozwoju białoruskiego włościanstwa i narodu stronnictwo widziało w stworzeniu niezależnej zjednoczonej Białorusi. W 1928 r. program stronnictwa wysunięty został przez tzw. Komitet Wyborczy Białoruskich Włościan i Robotników w wyborach do Sejmu. Uzyskanie znacznej liczby zwolenników pozwoliło stronnictwu wprowadzić 2 posłów do Sejmu. Poparcie przez społeczeństwo białoruskie tego stronnictwa świadczy o dużym znaczeniu głoszonych w programach haseł gospodarczych.

Do partii umiarkowanych, określanych jako „polonofilskie”, należała „Białoruska Rada Narodowa” wyłoniona w 1926 r. z „Tymczasowej Rady Białoruskiej”. Prezentowała ona pozytywistyczny program, który realizowany był w organizacji oświatowej „Praświeta” (Trejdeński 1930, s. 518–519; *Białoruskie ugrupowania...*, 1927). W dziedzinie politycznej i gospodarczej żądała ona urzeczywistnienia praw przyznanych mniejszościom narodowym w Konstytucji Polskiej. Organem BRN był tygodnik „Bielaruskoje Słowo”.

Najbardziej natomiast radykalnie skrajne ugrupowanie białoruskie reprezentował „Białoruski Włościańsko-Robotniczy Klub Poselski”. Był on kontynuacją „Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hramady”, istniejącej od 1925 do 1927 r. Podczas swej dwuletniej działalności Hramada potrafiła skoncentrować wokół siebie niemal wszystkie lewicowe organizacje. Stworzyła na ziemiach wschodnich 1 800 kół lokalnych. Głosiła radykalny program zjednoczenia wszystkich ziem białoruskich w niezależną republikę pod władzą rządu robotniczo-włościańskiego, parcelację bez wykupu, zaniechanie osadnictwa polskiego, rozdział kościoła od państwa, ścisły sojusz gospodarczy i polityczny z ZSRR, itd.

Działalność Hramady uznano za antypaństwową. Zdelegalizowano ją w 1927 r. a jej przywódcy zostali osadzeni w więzieniu (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe” nr 4: 1927, s. 160).

Członkowie tego stronnictwa nadal działali aktywnie w ramach wspomnianego Białoruskiego Włościańsko-Robotniczego Klubu Poselskiego, głosząc radykalny program. Zarówno Hramada jak i Klub, rozwijając szeroką działalność społeczną, objęły swoimi wpływami Towarzystwo Szkoły Biało-

¹⁴ Twórca i ideolog Białoruskiej Partii Włościańskiej dr J. Stankiewicz wyprowadzał genezę tego stronnictwa od organizacji studentów Białorusinów na Uniwersytecie w Pradze, powstałej w roku 1922 pod nazwą Związku Włościańskiego. W 1927 r. Zjazd Stronnictwa zmienił jego nazwę na „Białoruską Partię Włościańską”. Organem stronnictwa była jednodniówka „Narod”.

ruskiej, Białoruskie Towarzystwo Naukowe, Związek Studentów Białorusinów, Białoruski Bank Spółdzielczy (*Białoruskie ugrupowania...*, 1927).

Organami prasowymi tego ugrupowania były „Sprawozdania Sejmowe Klubu, »„BSR Hramady«”, „Nasza Wola” oraz „Narodnyj Zwon”.

III

Bardzo ważną dziedziną polityki państwa i wykładnią jego stosunku do mniejszości narodowych było szkolnictwo.

Reorganizacje, dokonywane w podstawowym i średnim szkolnictwie białoruskim były wyrazem zmian w polityce narodowościowej kolejnych rządów i odbiciem kierunków programowych głównych partii politycznych.

Szkolnictwo białoruskie nie miało długiej tradycji. Jego początki można wiązać z okresem rewolucji rosyjskiej 1905 r. Działacze białoruscy podjęli wówczas próbę zorganizowania tajnego nauczania w języku białoruskim. W. Iwanowski napisał elementarz białoruski w alfabecie łacińskim następnie przetransliterowany na „graždankę” przez K. Kostrowickiego. Upadek rewolucji i prześladowania, jakie dotknęły głównych działaczy na polu oświaty – poetę K. Mickiewicza (pseud. Taras Huszcza) i filologa I. Losika – zahamowały dalszy jej rozwój.

Następny okres w historii szkolnictwa białoruskiego związany był z okupacją niemiecką w czasie I wojny światowej. Liberalna i wspierająca białoruskie ruchy narodowościowe polityka władz niemieckich pozwoliła na rozwój szkolnictwa białoruskiego na szeroką skalę. Powstało wówczas około 400 szkół (inne źródła podają od 300 do 350), seminarium nauczycielskie w Swisłoczy, pow. wołkowyski oraz dwa prywatne gimnazja białoruskie w Wilnie i Budslawiu pow. wilejski (Srokowski 1924, s. 11–12; *Szkolnictwo...* 1927, s. 48–50). Likwidacja tych szkół przez władze polskie w 1919 r. była przez białoruskich działaczy politycznych uważana za akt wrogi wobec społeczności miejscowej. W opinii władz polskich, szkoły te – powołane przez Niemców z przyczyn politycznych – były jedynie z nazwy białoruskie. W rzeczywistości bowiem nie przestawały być szkołami rosyjskimi z braku podręczników szkolnych w języku białoruskim oraz braku nauczycieli przygotowanych do pracy w tym języku.

Bezpośrednio po wojnie polsko-bolszewickiej liczba szkół białoruskich ponownie znacznie wzrosła. Jak podaje Srokowski, założono 186 szkół i seminarium nauczycielskie w Borunach, pow. oszmiański (Srokowski 1924, s. 12).

Następne lata przynoszą zahamowanie rozwoju szkolnictwa białoruskiego. Stosunek mniejszości narodowych w Polsce do oświaty i języka stanowił ważną część polityki wewnętrznej Państwa i istotny punkt w programach poszczególnych orientacji politycznych.

Narodowy charakter Państwa, w myśl programów endecji, należało osiągnąć poprzez wprowadzenie zasady, iż jedynym językiem urzędowym może być język polski, jedyną zaś szkołą państwową – szkoła o polskim

języku wykładowym. Mniejszości miały utrzymać prawo do zakładania własnych szkół tylko siłami społecznymi.

„Jednym z najważniejszych czynników polityki narodowościowej jest szkolnictwo [...]. Dla zapewnienia polskiego kierunku wychowawczego kresowemu szkolnictwu wskazane jest utrzymanie go w ręku państwa i niedopuszczenie do zbyt silnego rozwoju szkolnictwa prywatnego ożywionego duchem separatyzmu” – pisał J. Giertych w swoim programie polityki kresowej. W odniesieniu do języka postulował on, aby wszystkie władze administracyjne, sądowe, samorządowe i inne przeszły stopniowo na system wyłącznego posługiwania się językiem polskim. To rodziło dalszy postulat wprowadzenia alfabetu łacińskiego do piśmiennictwa (Giertych 1932, s. 71–75).

Podobne stanowisko prezentował inny przedstawiciel kierunku narodowo-demokratycznego – J. Bartoszewicz. Pisał on: „Oświata musi być prowadzona w duchu polskim. Za zasadę ogólną przyjąć należy, iż szkolnictwo państwowe na ziemiach litewsko-ruskich winno być polskie [...]. Oczywiście prawodawstwo polskie nie może wzbraniać zakładania prywatnych szkół litewskich, białoruskich i ruskich, ale władze rządowe obowiązane są poddać je ścisłej kontroli na to aby nie stały się one narzędziem wrogiej agitacji” (Bartoszewicz 1924, s. 31).

Troska o uwolnienie białoruszczyzny spod wpływów języka i myśli rosyjskiej dominowała w rozważaniach przedstawicieli nauki. Ostrzegając przed rusyfikacją M. Handelsman podkreślał, że „używanie języka białoruskiego musi się stale odbywać pod osłoną przed przemycaniem pod pozorem białoruszczyzny czystej mowy wielkorosyjskiej” (Handelsman 1921, s. 44).

Podobne obawy rusyfikacji wysuwano w stosunku do prywatnego szkolnictwa które mogło by ulegać wpływom moskiewskim narzucanym dawniej przez carat, a obecnie przez bolszewizm.

Określony kierunek nadała polityce oświatowej ustawa z 31 lipca 1924 r. o szkolnictwie narodów niepolских. Artykuł 2-gi tej ustawy wprowadza szkołę mieszaną, czyli utrakwistyczną, z dwoma językami wykładowymi: polskim i danej mniejszości narodowej, jako typ zasadniczy w dziedzinie szkolnictwa mniejszości narodowych.

Przed wprowadzeniem ustawy, stan szkolnictwa białoruskiego w 1923 r. przedstawiał się (wg raportu Srokowskiego) następująco: w woj. wileńskim – 36 powszechnych szkół białoruskich i 3 gimnazja, w woj. nowogródzkim – 1 szkoła powszechna i 2 gimnazja, w woj. poleskim nie zarejestrowano żadnej szkoły (Srokowski 1924, s. 11–17).

Stan szkół ludowych, jak wynikało z zebranych przez Srokowskiego materiałów, szczególnie po wsiach był bardzo zły. „Przed wszystkim brak pomieszczeń, które zastępują zwykłe izby w chatach wiejskich. Zaopatrzenie w pomoce naukowe minimalne. Przed wszystkim jednak według zgodnej opinii wszystkich organów nadzorczych personel nauczycielski w znacznej większości nieodpowiedni i do skomplikowanej roli polityczno-polonizującej jaką się mu tutaj wyznacza, przeważnie pod żadnym wzglę-

dem nieprzydatny [...]. Nauka w polskim języku wykładowym, którego dzieci nie rozumieją i w którym poza szkołą nie mogą się ćwiczyć redukuje się do mechanicznego wyuczania abecadła, recytowania różnych wierszy” (Srokowski 1924, s. 15).

Ustawa o szkołach utrakwistycznych nakładała na władze obowiązek przeprowadzania tzw. plebiscytu szkolnego, w wyniku którego o języku wykładowym w szkole decydować miały oświadczenia rodziców¹⁵. Ustawa ta spotkała się ze sprzeciwem społeczności białoruskiej i była tematem interpelacji posłów białoruskich w Sejmie (Ario 1927, s. 12–14). Budziła ona także zastrzeżenia m.in. polskich przedstawicieli ruchu prometejskiego. T. Hołówko np. pisał: „ustawa o szkolnictwie przez przyjęcie zasady utrakwistycznej daje szerokie pole do nadużyć w kierunku gnębienia szkolnictwa ukraińskiego i białoruskiego i może doprowadzić do zwinienia już istniejących szkół na rzecz dwujęzycznych, które wątpliwą jest rzeczą czy spełniają należycie swoje zadanie (Hołówko 1924, s. 12).

Próbę rozwiązania kwestii oświatowych widział Hołówko we wprowadzeniu do szkół polskich języka białoruskiego lub ukraińskiego, tak jak język polski obowiązujący jest w szkołach białoruskich.

Eksperyment szkoły utrakwistycznej powinien, jego zdaniem, być przede wszystkim zastosowany w seminariach nauczycielskich.

Dane z 1927 r. pozwalają określić charakter i stan liczebny w trzy lata po wprowadzeniu ustawy. Szkół publicznych z wykładowym językiem białoruskim było 24, publicznych szkół utrakwistycznych – 51. Z tego w okręgu szkolnym poleskim – 1 szkoła białoruska, 9 szkół utrakwistycznych; w okręgu warszawskim (Grodno) – 1 szkoła białoruska; w okręgu wileńskim (woj. wileńskie i nowogródzkie) szkół białoruskich było 22, utrakwistycznych 42. Oprócz tego w okręgu szkolnym wileńskim było 9 prywatnych szkół białoruskich. Istniały również 4 gimnazja: w Wilnie, Radoszkowicach, Nowogródku i Klecku (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 4: 1927, s. 408–409).

Sprawy oświaty i dalsza restrukturyzacja szkolnictwa były jednym z powodów zaostrzenia się konfliktów w stosunkach polsko-białoruskich. W administracji państwowej utwierdzał się bowiem pogląd o możliwościach zasymilowania ludności białoruskiej, czemu sprzyjał brak aspiracji narodowych znacznej chłopskiej części społeczeństwa. Inteligencja białoruska natomiast (główny nosiciel idei narodowych) nie tworzyła skonsolidowanej grupy, uwikłana w spory między partiami i wewnątrzpartyjne.

¹⁵ W myśl tych przepisów, jeżeli rodzice przynajmniej 40 dzieci w wieku szkolnym żądają nauczania w języku białoruskim, wówczas nauka w szkole prowadzona jest w języku białoruskim, a równocześnie jeśli w tym samym rejonie szkolnym rodzice najmniej 20 dzieci wypowiadają się za językiem wykładowym polskim – nauka w szkole tej udzielana jest w dwóch językach. Plan lekcji w szkołach dwujęzycznych przewiduje połowę ogólnej liczby lekcji w każdym z języków. Przepis wymagał również, aby podpis białoruski na deklaracji szkolnej był zalegalizowany bądź przez notariusza, bądź przez urząd gminny, bądź starostwo.

Nie bez wpływu na białoruski ruch narodowy pozostało rozpoczęcie w ZSRR walki z tzw. odchyleniami nacjonalistycznymi, co spowodowało negatywny stosunek komunizujących ugrupowań prosowieckich do ruchu narodowościowego.

Wzmoczone zainteresowanie zagadnieniami szkolnymi oraz polityką oświatową rządu znalazło odbicie w prasie. Wprowadzenie nauki języka polskiego i historii polskiej w niższych klasach szkół z językiem wykładowym białoruskim przyjęte było jako „wskrzeszenie polityki Stanisława Grabskiego”. Jeszcze bardziej pogłębiło niezadowolenie usunięcie ośmiu nauczycieli z gimnazjum białoruskiego w Wilnie oraz odmowa koncesji udzielona gimnazjum w Radoszkowicach („Sialanskaja Niwa”, nr 25 : 1927, s. 2). Władzom oświatowym zarzucano ignorowanie deklaracji szkolnych ludności białoruskiej, które – złożone w latach 1925–1928 w liczbie 20 tys. – zostały przez władze odrzucone (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 2–3 : 1932, s. 241–242).

W „Białoruskiej Krynicy” z dnia 10 VIII 1933 r. drukowane było oświadczenie Walnego Zebrania Komitetu Narodowego dotyczące sytuacji szkolnictwa białoruskiego. Czytamy w nim: „W dziedzinie kulturalno-oświatowej przeprowadza się systematyczną polonizację młodego pokolenia białoruskiego [...]. Po zamknięciu białoruskich szkół średnich – gimnazjów prywatnych w Budślawiu, Gródku, Nieświeżu, Radoszkowicach i Klecku oraz prywatnego seminarium państwowego im. Fr. Bohuszewicza w Wilnie, dwa ostatnie gimnazja białoruskie w Nowogródku i Wilnie przekształcono w filie białoruskie przy polskich gimnazjach państwowych, w których przeprowadza się obecnie polskie państwowe wychowanie dzieci białoruskich”.

Z silnym protestem spotykały się stwierdzenia kuratora wileńskiego okręgu szkolnego o braku u Białorusinów świadomości narodowej. Zaprzeczają tym stwierdzeniom – składane deklaracje, których liczba tylko w latach 1926–1930 wynosiła 412.

W opinii władz polskich, likwidacja m. in. filii białoruskiej przy gimnazjum państwowym w Nowogródku została spowodowana znikomą frekwencją uczniów lub – jak w przypadku gimnazjum w Klecku – niskim poziomem nauczania i uznania go za jeden z ośrodków akcji komunistycznych.

Przedstawione dane liczbowe dotyczące szkół białoruskich obrazują pogarszający się stan oświaty w połowie lat trzydziestych. Dla około 2,5 miliona Białorusinów w Państwie Polskim istniało jedynie 69 szkół, w których – według twierdzenia kuratora – „została wzięta pod uwagę mowa białoruska” (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 6 : 1936, s. 650).

Protesty przyjmowały formę oficjalnych rezolucji. Przykładem może być rezolucja, złożona w ramach akcji szkolnej, opublikowana w „Białoruskiej Krynicy” 15 IX 1936 r., której fragmenty (bardzo zbliżone w treści swej do ogłaszanych w końcu lat dwudziestych i początku trzydziestych) brzmiały następująco:

„1. Początkowe nauczanie białoruskich dzieci w polskich państwowych szkołach oprócz 69 szkół, w których według kuratora Wileńskiego Okręgu

Szkolnego białoruski język wzięty jest pod uwagę, odbywa się po polsku; rodzice i opiekunowie Białorusini domagają się dla swych dzieci początkowego nauczania w ojczystej mowie podpisując deklarację o białorską szkołę;

2. Jedyna w kraju filia białoruskiego gimnazjum im. J. Słowackiego w Wilnie nie zaspokajała potrzeb Białorusinów w dziedzinie szkolnictwa średniego” (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 6: 1936, s. 650).

Akcje na rzecz szkolnictwa narodowego pozostawały bez odzewu ze strony rządowej, a jak wynika z oficjalnych enuncjacji władz – uznawano te działania za podsycane przez czynniki komunistyczne i nie odpowiadające rzeczywistym nastrojom wsi białoruskiej. Dlatego też władze ustosunkowały się negatywnie do tzw. Komitetu Szkolnego a następnie i do głównych oficjalnych organizatorów akcji, a więc Towarzystwa Szkoły Białoruskiej i Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury.

Protesty i działania na rzecz szkoły białoruskiej nasiliły się w końcu lat trzydziestych. Ta aktywność społeczeństwa białoruskiego uległa znacznemu zahamowaniu w związku z zawieszeniem a następnie rozwiązaniem Towarzystwa Szkoły Białoruskiej oraz Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury, które nastąpiło w styczniu 1937 r.

Najstarszą białorską placówką kulturalno-oświatową na terenie Polski było Towarzystwo Szkoły Białoruskiej. Istniało ono od 1921 r. W pierwszym okresie swojej działalności Towarzystwo zajmowało się przede wszystkim sprawami szkolnictwa. W latach następnych tak jak i inne stowarzyszenia białoruskie, stało się ono terenem walk poszczególnych odłamów politycznych. Ostateczną przewagę w Towarzystwie osiągnęła Białoruska Włociańsko-Robotnicza Hramada. Towarzystwo wydawało szereg podręczników, organizowało domy ludowe, czytelnie, biblioteki, prowadziło akcje oświatowe skupiając najbardziej radykalne grupy ludności białoruskiej.

W ocenie władz państwowych, ulegając wpływom komunistycznym stało się ono agendą Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Działalność polityczna Towarzystwa, której następstwem było likwidowanie szeregu jego kół przez władze polskie, powodowała wewnętrzne konflikty (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 2: 1929, s. 273). Część członków Towarzystwa dążyła do zawieszenia działalności politycznej¹⁶. Największa liczba kół Towarzystwa istniała na terenie województwa poleskiego

¹⁶ Na Zjeździe Towarzystwa Szkoły Białoruskiej w 1932 r. część delegatów wystąpiła przeciw działalności politycznej i antypaństwowej Towarzystwa uchwalając następującą rezolucję (fragmenty): „Zjazd delegatów T-wa Szkoły Białoruskiej podkreśla, że wszelkie wystąpienia ludności białoruskiej przeciw Państwu i władzom godzą w interesy ludności białoruskiej, potępia usiłowania czynników nieodpowiedzialnych zmierzające do wprowadzenia do działalności T-wa Szkoły Białoruskiej momentów politycznych i odchylen statutowych, wzywa koła i ogół członków TSB do bezwzględnej walki z temi usiłowaniami i odchyleniami zastrzegając, że działalność T-wa Szkoły Białoruskiej nie może wykraczać poza ramy statutu” (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 1932, s. 675). W rezolucji powyższej zjazd zalecił zgodne współzycie z ludnością polską i współpracę z polskimi organizacjami społecznymi.

i białostockiego. W 1936 r. doszło do prób współpracy Towarzystwa z Białoruskim Instytutem Gospodarki i Kultury w ramach akcji szkolnych. Jednakże w roku następnym obie organizacje zostały rozwiązane.

Białoruski Instytut Gospodarki i Kultury założony został w 1926 r. przez umiarkowanych działaczy białoruskich. Celem Instytutu było jak głosił statut – popieranie rozwoju rolnictwa krajowego w różnych jego przejawach oraz krzewienie i popieranie kultury narodowej¹⁷. Instytut, którego centrala mieściła się w Wilnie, od początku swego istnienia pozostawał pod dominującymi wpływami Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji. Okres najbardziej ożywionej działalności tej placówki przypada na 1927 r. Wiązało się to, jak należy przypuszczać, z okresem liberalnej polityki w stosunku do mniejszości narodowych po przewrocie majowym 1926 r. (w 1927 r., jak przedstawiano na zjeździe delegatów Oddziału Wileńskiego, ogólna liczba kół wynosiła 50, a liczba członków – 800 osób. Zorganizowano 22 biblioteki, otwarto 1 prywatną szkołę białoruską).

Sprawozdania z dziesięcioletniego okresu działalności Instytutu do chwili jego zawieszenia świadczą o małej aktywności tej placówki; zarzuty beczynności były z resztą formułowane w stosunku do kolejnych zarządów na wielu posiedzeniach Instytutu (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 6: 1932, s. 674). W 1930 r. Instytut liczył 69 kół, 36 bibliotek oraz 2 prywatne szkoły białoruskie.

Większą aktywność wykazał Instytut biorąc udział w tak zwanej „akcji szkolnej”, która dotyczyła składania deklaracji w sprawie otwierania szkół białoruskich. Walka o oświatę w języku białoruskim była zgodnie podejmowana przez wszystkie ugrupowania niezależnie od kierunku politycznego. Utworzony został specjalny Sekretariat Szkolny w Wilnie, który kierował akcją rozsyłania ankiet, instrukcji itp.

Instytut gromadził materiały dotyczące spraw związanych z deklaracjami szkolnymi, które były przez Białorusinów uznane za nadużycia. W 1937 r. został on rozwiązany wraz z Towarzystwem Szkoły Białoruskiej.

W dziedzinie gospodarczej działalność wśród społeczności białoruskiej prowadził Białoruski Związek Gospodarczy. Jednym z jego zadań było zakładanie kooperatyw. Ruch spółdzielczy miał przeciwstawiać się poczyną-

¹⁷ Szczegółowe cele Instytutu przedstawiały się następująco: a) zakładanie i prowadzenie gospodarstw wzorowych, otwieranie składów narzędzi rolniczych i wytworów gospodarstwa; b) zakładanie i prowadzenie pracowni narzędzi i przetworów rolnych i pasiecznych; c) przeprowadzenie melioracji rolnych; d) popieranie rozwoju sadownictwa i ogrodnictwa; e) organizowanie wycieczek celem poznania gospodarki rolnej, pszczelniczej, ogrodniczej, mleczarskiej, przemysłu ludowego, rzemiosła i techniki; f) wysyłanie instruktorów, udzielanie porad, wskazówek i pomocy zawodowej tak pod względem naukowym jak i materialnym; g) zwoływanie zjazdów członków; h) urządzenie wystaw, odczytów, wykładów, pogadanek i zebrań dyskusyjnych, przedstawień teatralnych, koncertów; i) urządzenie odczytów, wykładów, pogadanek i zebrań dyskusyjnych; j) Instytut wydaje i rozpowszechnia książki, broszury, pisma; k) zakłada, utrzymuje czytelnie, biblioteki, księgarnie, muzea i domy ludowe; l) otwiera i utrzymuje zakłady naukowe wyższe, średnie i statystyczne (*Z życia...* 1927, s. 76).

niom rządowym w dziedzinie gospodarczej które miały służyć – zdaniem części społeczności białoruskiej – polonizacji miejscowej ludności. W spółdzielczości i w szkole białoruskiej widziano jedynie placówki zdolne do przeciwstawienia się zamysłom denacjonalizacyjnym. W 1930 r. Białoruski Związek Gospodarczy posiadał 40 kół prowincjonalnych oraz prowadził 5 Domów Ludowych (w Mołodecznie, Horodyszczach, Wołożynie, Oszmianie i Lidzie). Ponadto związek prowadził 2 prywatne szkoły powszechne (*Mniejszości narodowe...*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 2:1930, s. 385) oraz pewną działalność oświatową mającą na celu rozwój świadomości narodowej wśród ludności białoruskiej. Niewątpliwie, osiągnięciem związku był udział w pierwszych Targach Północnych w Wilnie.

Ruch spółdzielczy wśród Białorusinów rozwijał się bardzo słabo. Brak szczegółowych danych pozwala jedynie przyjąć, że istniało kilkanaście spółdzielni. Tak np., w 1928 r. założono 2 kooperatywy w woj. wołyńskim, w 1931 r. 2 placówki spółdzielcze we wsi Uhryń Mały, pow. słonimski i Rachkany, pow. baranowski. Istniał również Białoruski Bank Spółdzielczy. Ogólnie można jednak stwierdzić, że białoruskie organizacje gospodarcze nie miały większych osiągnięć i w stosunku do organizacji politycznych przejawiały bardzo małą aktywność.

Z innych organizacji na uwagę zasługuje Związek Studentów Białorusinów i powstała po rozłamie ideologicznym, jaki w nim nastąpił, korporacja pod nazwą „Skarynia” o programie wzorowanym na polskim pozytywizmie. Celem jej było działanie na rzecz oświaty, badanie świadomości narodowej, konsolidacja społeczności białoruskiej. Organizacja ta została rozwiązana w 1934 r. Dłużej działał Związek Studentów Białorusinów. W 1937 r. skupiał on jednak zaledwie 65 członków. Związek dzielił się na dwie wyraźnie różniące się od siebie grupy: nacjonalistyczną i jednolitofrontową.

Istniały również Białoruskie Towarzystwo Naukowe, Towarzystwo Oświaty Białoruskiej oraz Związek Kobiet Białoruskich. Jednakże niewielka ilość członków i mała aktywność tych organizacji, co potwierdza brak dokumentacji dotyczącej efektów ich działalności, świadczy o ich niewielkim wpływie na życie społeczno-gospodarcze mniejszości białoruskiej.

*
* *

Przedstawiony w artykule materiał nie wyczerpuje wszystkich zagadnień związanych z sytuacją mniejszości białoruskiej w Polsce w okresie międzywojennym. Problem ten jest szczególnie złożony i wymaga wielostronnych studiów nad poszczególnymi dziedzinami życia mniejszości narodowych. Powyższe opracowanie stanowi pewną próbę przedstawienia tylko niektórych zagadnień związanych ze stosunkami polsko-białoruskimi kształtującymi się w warunkach określonej polityki mniejszościowej państwa. Charakter tych stosunków w znacznej mierze determinowało zwycięstwo koncepcji inkorporacyjnej. Poza

okresem bezpośrednio po przewrocie majowym polityka państwa kierowała się wobec mniejszości białoruskiej tendencjami asymilacji narodowej zgodnej ze stanowiskiem Narodowej Demokracji.

W stosunku do pozostałych grup narodowościowych Kresów Wschodnich – Litwinów i Ukraińców mniejszość białoruska osiągnęła znacznie gorsze efekty w realizacji swych celów społecznych czy kulturalno-narodowych.

Powszechnie uznaje się, że przyczyną tego stanu rzeczy (szczególnie akcentowali to endecy) był brak aspiracji politycznych i narodowych Białorusinów oraz podatność na działania rusyfikacyjne. Wybitnie społeczny charakter emancypacyjnych dążeń czynił tę grupę także w opinii innych orientacji (m.in. dawnych zwolenników idei federalistycznej) obojętną na hasła narodowe i polityczne.

Przeświadczenie o niskim poziomie uświadomienia narodowego Białorusinów i ich naturalnej podatności na asymilacyjny wpływ kultury polskiej nadawały kierunek polityce narodowościowej rządu.

Należy jednak podkreślić, że wprawdzie polska polityka narodowościowa zrealizowała swoje zadanie wygrywając walkę z białoruskimi szkołami i towarzystwami to jednak do końca lat trzydziestych nie doprowadziła do narodowej asymilacji Białorusinów.

Problematyka dotycząca polityki narodowościowej władz polskich w okresie międzywojennym (szczególnie Kresów Wschodnich) oraz relacji między mniejszościami a ludnością polską nie była przedmiotem szerszych studiów naukowych po II wojnie światowej.

W odniesieniu do Białorusinów, tak jak i innych mniejszości na Kresach Wschodnich, dopiero do końca lat osiemdziesiątych powstają obszerniejsze prace poświęcone życiu politycznemu, społecznemu i gospodarczemu mniejszości białoruskiej w II Rzeczypospolitej. Sprzyjają rozwojowi wiedzy w tym zakresie nowe możliwości dotarcia do źródłowych materiałów archiwalnych w kraju i za granicą. Wzbogaci to niewątpliwie dotychczasową wiedzę i umożliwi pełniejsze zrozumienie tego okresu.

LITERATURA

Ario K.

- 1927 *Położenie narodowości niepolskich w Polsce w świetle debaty budżetowej*, „Natio”, nr 5, s. 2–16.

Balcerak W.

- 1994 *Sprawa białoruska a polityka odradzającej się Rzeczypospolitej* [w:] Polska–Białoruś 1918–1939, Warszawa, s. 6–31.

Bartoszewicz J.

- 1924 *Znaczenie polityczne Kresów Wschodnich dla Polski*, Warszawa.

Beaudouin de Courtenay C.

- 1921 *O zasadzie etnograficznej w ogóle i o Polsce etnograficznej w szczególności*, „Przymierze”, nr 19, s. 3–5.

- Bełcikowski K.
1925 *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce*, Warszawa.
- Bergman A.
1984 *Sprawy białoruskie w II Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Białoruskie ugrupowania...*
1927 *Białoruskie ugrupowania polityczne w Polsce w dniu 1 kwietnia 1927. Tabela sporządzona przez Wydział Narodowościowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do użytku wewnętrznego*.
- Bocian Fr.
1931 *Osadnictwo wojskowe*, „Kalendarz Ziemi Wschodnich”, R. 1, s. 3–10.
- Böhm T.
1992 *Osadnictwo wojskowe na Kresach Wschodnich w II Rzeczypospolitej*, „Dzieje Najnowsze”, R. 24, nr 1–2, s. 4–12.
- Bukowiecki S.
1922 *Polityka Polski Niepodległej. Szkic programu*, Warszawa.
- Chojnowski A.
1979 *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Warszawa.
- Dębski J.
1931 *Pokój Ryski*, Warszawa.
- Dmowski R.
1937 *Pisma*, t.3, Częstochowa.
- Eliski-Laniewski S.
1931 *Sprawa białoruska. Zarys historyczno-polityczny*, Warszawa.
- Giertych J.
1932 *O program polityki kresowej*, Warszawa.
- Głogowska H.
1994 *Białorusini w parlamencie II Rzeczypospolitej [w:] Przemiany społeczne i kwestie narodowościowe i polonijne*, Warszawa, s. 123–141.
- Gomółka K.
1992 *Sprawa białoruska w koncepcjach Narodowej Demokracji w latach 1918–1922 [w:] Polska–Polacy–mniejszości narodowe*, Wrocław, s. 255–268.
1994 *Między Polską a Rosją*, Warszawa.
- Grabski S.
1932 *Z codziennych walk i rozważań*, Poznań.
- Grünberg K.
1971 *Polskie koncepcje federalistyczne 1864–1918*, Warszawa.
- Handelsman M.
1921 *O dzisiejszą politykę naszą na Białej Rusi*, (Wschód Polski), nr 1–3, s. 34–45.
1926 *Uwagi dotyczące Galicji i Województw Wschodnich*, Archiwum Akt Nowych, Komenda Główna Policji Państwowej, 43, mpis.
- Hołowko T.
1924 *Minimalny program polityki polskiej we wschodniej Galicji i na tzw. Kresach*, „Droga” nr 10, s. 4–17.
1926 *Metody i drogi sanacji stosunków we Wschodniej Galicji i województwach Wschodnich*, „Droga”, nr 6–7.
- Instytut Gospodarczy...*
1938 *Instytut Gospodarczy Ziemi Wschodnich przy Towarzystwie Rozwoju Ziemi Wschodnich*, „Rocznik Ziemi Wschodnich”, R. 4, s. 236–256.
- Jarocki P.
1939 *Rzut oka na 5-letnią działalność Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich*, „Rocznik Ziemi Wschodnich”, R. 5, s. 224–238.

- Jeremicz F.
1927 Białorusini ich obecne położenie polityczne i ich dążenia, „Natio”, nr 1–2, s. 16–24.
- Jeziorański K.
1933 *Istota problemu mniejszościowego na terenie międzynarodowym*, Warszawa.
- Jurkiewicz J.
1992 *Mniejszość białoruska w polskiej myśli politycznej na Wilenszczyźnie 1921–1939* [w:] *Polska–Polacy–mniejszości narodowe*, Wrocław, s. 233–254.
- Kamiński Wł.
1938 *Osadnictwo wojskowe*, „Rocznik Ziemi Wschodnich”, R. 4, s. 165–170.
- Kęsik J.
1992 *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich na Kresach Wschodnich w latach 1937–1939*, „Dzieje Najnowsze”, R. 24, nr 1–2, s. 180–183.
- Krysiński A.
1929 *Liczba i rozmieszczenie ludności polskiej na Kresach Wschodnich*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 3, s. 413–450.
1933 *Ludność polska w świetle spisów ludności 1921 i 1931*, Warszawa.
- Kurski K.
1933 *Ochrona praw mniejszości w Polsce*, Poznań.
- Łysiak P.
1927 *Szkolnictwo powszechne narodowości niepolkich w Polsce*, „Natio”, nr 3–4, s. 12–22.
- Materski W.
1994 *Traktat ryski a Białoruś* [w:] *Polska–Białoruś*, Warszawa, s. 91–104.
- Michowicz W.
1963 *Walka dyplomacji polskiej przeciwko traktatowi mniejszościowemu w Lidze Narodów w 1934 r.*
1982 *Problemy mniejszości narodowych* [w:] *Polska Odrodzona 1918–1939*, Warszawa, s. 308–348.
- Mikulicz S.
1971 *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Mniejszości...
1928 *Mniejszości narodowe w wyborach do Sejmu i Senatu w 1928*, Warszawa.
- Mniejszości narodowe...
1927–1937 *Mniejszości narodowe w Polsce. Białorusini*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 4:1927; nr 2:1929; nr 2:1930; nr 4–5:1931; nr 2–3 oraz nr 6:1932; nr 3 i 6:1936; nr 1–2:1937.
- Ochota I.
1928 *Z historii państwowotwórczych poczynąń białorusinów*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 1, s. 1–21.
- Ornicki W.
1929 *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków.
- Polska...
1994 *Polska–Białoruś 1918–1945*, Warszawa.
- Popławski J.
1920 *Pisma polityczne*, t. 2, Kraków.
- Pszczółkowski M. (Wasilewski L.)
1924 *Polska dla Polaków czy Polska dla wszystkich obywateli? Sprawa mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa.
- Rybarski R.
1926 *Naród, jednostka, klasa*, Warszawa.
- Sialanskaja...
1927 „Sialanskaja Niwa”, nr 25.

- Srokowski K.
1924 *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków.
- Srokowski S.
1930 *Podział administracyjny państwa a zagadnienia ustrojowe polskiego Wschodu*, Warszawa.
- Szkolnictwo...
1927 *Szkolnictwo powszechne białoruskie*, "Natio", nr 3-4, s. 48-62.
- Trejdeński P.
1930 *Białoruskie stronnictwa polityczne w Polsce i ich ideologia*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 5-6, s. 513-543.
- Urbański Z.
1932 *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa.
- Wasilewski L.
1925 *Sprawa Kresów i mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa.
1933 *Skład narodowościowy państw europejskich*, Warszawa.
- Włodarski P.
1936 *Zagadnienia narodowości w Polsce Odrodzonej*, Warszawa.
- Wojnicka M.
1995 *Związki Polski z Białorusią w świetle prasy polskiej w latach 1918-1921*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 30.
- Wróbel P.
1990 *Kształtowanie się białoruskiej świadomości narodowej*, Warszawa.
- Zalewski W.J.
1932 *Międzynarodowa ochrona praw mniejszości*, Warszawa.
- Zieleniewski L.
1935 *Zagadnienie mniejszości narodowych w Konstytucji Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Z życia...
1927 *Z życia białoruskiego*. Białoruski Instytut Gospodarstwa i Kultury, „Natio”, nr 1-2, s. 76-78.
- Żarnowski J.
1973 *Spółeczeństwo drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa.

WANDA PAPROCKA

THE BYELORUSSIAN MINORITY AND THE MINORITY POLICY OF THE POLISH STATE BETWEEN THE TWO WORLD WARS

Summary

The article deals with the situation of the Byelorussian population living in Poland in the years 1918-1939. The minority policy of the II Polish Republic, especially concerning the Eastern Territories resulted from many factors: the Polish-Soviet war of 1920, political programmes of ruling parties (some of them opposing each other) and the resolutions of international treaties concerning national minorities (e.g. Versailles 1919). The author analyses the position of the Byelorussian minority group, its socio-economic and cultural status along with activities of its political, economic and cultural institutions and organizations.

In the inter-war period there were two main orientations defining the policy towards national minorities in Poland. One of them was connected with the views of the National-Democratic Party (represented among others by Roman Dmowski and Jan Ludwik Popławski). The other one referred to the policy of the state leader Józef Piłsudski and his followers.

The national-democratic doctrine pronounced the economic and cultural supremacy of the Poles in the state. Its adherents sometimes denied the Byelorussians their national distinctness pointing at the minority's lack of political and national aspirations. The assumed lack of nationalism among the Byelorussians was supposed to contribute to their potential easy assimilation and integration into Polish culture and state.

Another political conception was that of Józef Piłsudski's federalism referring to the 17th and 18th Polish multinational state. Both conceptions were respectively developed by numerous political parties and orientations of pre-war Poland, both bourgeoisie and agrarian ones.

Besides the party programmes ethnic policy was influenced by the constitution of 1921 which ensured the security of life and property of minority groups. Article 7 of the Riga Treaty with Russia secured the protection of language, race, religion and freedom of organization of the eastern minorities.

In the pre-war Poland there were several institutions dealing with the ethnic problems of the Eastern Territories: the Society for the Development of Eastern Territories, The Institute of Economy of Eastern Territories and the Institute for Studying the Economy of Eastern Territories affiliated to the Museum of Industry and Agriculture in Warsaw.

The second part of the article discusses the problems of demographic and socio-economic structure of the Byelorussian minority before 1939 and describes the Byelorussian political, social and economic organizations.

Nationalistic attitudes were characteristic for almost all Byelorussian associations in Poland then, what is common for ethnic groups in the stage of developing their cultural identity. It went together with social radicalism as exemplified by the "Biełaruska Hramada Socjalistyczna" ("Byelorussian Socialist Party), founded in 1902 and transformed later into the Byelorussian Peasants and Workers' Party (1925-1927) and then the Byelorussian Peasants' and Workers' Parliamentary Club.

Considerable was also the role of the Byelorussian Christian Democratic Party together with numerous other political organizations. The Byelorussian Agrarian Party with its programme of economic revival was very popular among the Byelorussian society in Poland too.

The third part of the paper is dedicated to educational system – one of the most meaningful factors of minority policy.

The development of the ethnic educational system was not alike within all the discussed period changing with actual tendencies in the policy of the state. The main orientation was given by the 1921 bill concerning the ethnic minorities' educational systems. It introduced bilingual schools as a rule. That roused protests both of the Byelorussian population and of the politicians supporting the federalistic orientation at the same time closing down the majority of schools with Byelorussian language.

Apart from state educational system there were also: the Society of Byelorussian Schools and the Byelorussian Institute of Economy and Culture. Economic activity of the Byelorussians was promoted by the Byelorussian Economic Association.

Concluding it should be admitted that, compared to other ethnic and national minorities of the Polish Eastern Territories the social and cultural achievements of the Byelorussians were inconspicuous. On the other hand, although the Polish minority policy turned out to be successful in its struggle against Byelorussian schools and organizations, it had not led to full national assimilation of that minority within the pre-war Polish state.

Translated by Anna Kuczyńska-Skrzypek